

OSWIATA

PISMO DLA MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ
ORGAN POLSKIEGO STOW. ROBOTNICZEGO OŚW.-GIMN. „SIŁA" W CZECHOSŁOWACJI.

Wychodzi raz na miesiąc.
Redaguje Gągola Rudolf, Orłowa.

Karwina, listopad 1932.
Numer 11. **Rocznik XIV.**

Redakcja: Orłowa 624.
Administracja: Karwina VI



Aktywność! Karność! Jedność!



Znak i hasło frontu przeciwfaszystowskiego, uznane przez Międzynarodową komisję walki z faszyzmem. Również komisja uchwaliła, aby powszechnie zaprowadzono pozdrowienie wolnych przez podniesienie prawej ręki z zaciśniętą pięścią i wypowiedzeniem słowa: **Wolność!!**



Widok na plenum IV Kongresu Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej w Pradze.

Dwudziestopięciolecie Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej.

Międzynarodowe stosunki socjalistycznych organizacyj młodzieży są tak stare, jak sam socjalistyczny ruch młodzieży robotniczej. Zaledwie na przełomie stulecia powstały w poszczególnych krajach socjalistyczne organizacje młodzieży, natychmiast podjęły próbę nawiązania stosunków z podobnemi organizacjami zagranicy. Do pierwszej próby utworzenia międzynarodowej organizacji młodzieży socjalistycznej doszło na międzynarodowym kongresie socjalistycznym w Paryżu. Jednakowoż ani narady w Paryżu ani dalsze podczas następnego kongresu międzynarodowego w Amsterdamie w roku 1904, nie doprowadziły do skutku. Do założenia Międzynarodowej wspólnoty socjalistyznych organizacyj młodzieży doszło dopiero podczas Międzynarodowego kongresu, który odbywał się końcem sierpnia 1907

w Sztutgarcie. W kongresie brali udział przedstawiciele socjalistycznych organizacyj młodzieży Belgji, Austrji, Węgier, Czech, Szwajcarji, Włoch, Hiszpanji, Wielkiej Brytanji, Holandji, Niemiec, Szwecji, Danji, Australji i Francji.

W Sztutgarcie opracowano program taktyczny dla międzynarodowej organizacji i dla poszczególnych organizacyj krajowych, który wyznaczał ruchowi młodzieży socjalistycznej za główne zadania pracę oświatową, walkę o opiekę społeczną młodzieży i walkę przeciwko militaryzmowi. Kilkakrotnie zwoływano międzynarodowe konferencje, wydawano regularnie biuletyn prasowy, informujący członków międzynarodówki o najważniejszych wypadkach w Międzynarodówce i w poszczególnych krajach. Ponieważ jednak poszczególne organizacje młodzieży znajdowały się dopiero w początkach rozwoju, oraz z powodu różnorodności stosunków gospodarczych i politycznych poszczególnych krajów, praca Międzynarodówki ograniczała się do pośredninia w wymianie wzajemnych informacyj i wniosków.

Wojna światowa wyrządziła wielkie szkody międzynarodowemu ruchowi młodzieży socjalistycznej. Stosunki międzynarodowe zostały zerwane i powstałe w ruchu robotniczym różnice zdań w sprawie stanowiska do wojny światowej spowodowały silne tarcia w ruchu młodzieży a wreszcie i rozbicie. W r. 1915 odbyła się w Szwajcarji konferencja międzynarodowa, w której wzięli udział tylko delegaci z państw neutralnych, gdzie w przeciwieństwie do zasad sztutgarskich uchwalono, aby młodzież proletarjacka przez czynne wystąpienie polityczne przyśpieszyła zakończenie wojny światowej. Następstwem tej uchwały były spory w ruchu robotniczym i wkońcu założenie opozycyjnych organizacyj w większości państw. Te opozycyjne organizacje założyły w roku 1919 w Berlinie komunistyczną Międzynarodówkę młodzieży.

Po ukończeniu wojny odżyły znów wzajemne stosunki organizacyj młodzieży. W sierpniu 1920 na pierwszym zlocie młodzieży niemieckiej w Weimarze tow. holenderski Piet Voogd wystąpił z żądaniem odbudowania organizacji międzynarodowej. Żądanie zostało przyjęte entuzjastycznie i w krótce potem rozpoczęły się narady nad założeniem nowej Międzynarodówki. Podczas Zielonych Świąt r. 1921 powstała w Amsterdamie Międzynarodówka młodzieży robotniczej. Była tylko organizacją częściową, należały do niej organizacja niemiecka, holenderska, belgijska, szwedzka, duńska, młodzież zawodowa węgierska i mały związek francuski. Międzynarodówka podkreślała silno charakter wychowawczy organizacyj młodzieży i stawiała na pierwszym planie zadania kulturalne. W innych kwestjach nawiązywała do uchwał sztutgarskich: proklamowała walkę przeciwko wojnie i uchwaliła obszerny program opieki społecznej młodzieży.

Bezpośrednio po kongresie amsterdamskim założono w Wiedniu Międzynarodową Wspólnotę socjalistycznych organizacyj młodzieży. Przystąpiły do niej organizacje austrjacka, niemiecka młodzież Czechosłowacji, proletarjacka młodzież Niemiec, młodzież socjalistyczna Francji, Ameryki Północnej i żydowska młodzież soc. z Polski. Celem tej wspólnoty było utworzenie Międzynarodówki, obejmującej wszystkie trzy istniejące międzynarodowe ugrupowania i kontynuowanie dzieła sztutgarckiego.

W dalszym rozwoju wkrótce okazała się niemożliwość współpracy z komunistami, podczas, gdy doszło do porozumienia między obiema innemi organizacjami. W sierpniu 1922 uchwalono w Salcburgu wspólny program opieki nad młodzieżą a na kongresie w Hamburgu podczas Zielonych Świąt 1923 równocześnie z Socjalistyczną Międzynarodówką Robotniczą założono **Socjalistyczną Międzynarodówkę Młodzieży.** Po dziewięciu latach upadku i rozłamu zostało odnowione i wzmocnione dzieło Sztutgartu i wkroczyło na drogę nowego rozwoju.

O rozwoju międzynarodowego ruchu młodzieży socjalistycznej w latach 1907 do 1931 najlepiej świadczą te cyfry:

1907	16 państw	17 organizacyj	49.725 członków
1910	16 państw	16 organizacyj	113.700 członków
1914	17 państw	18 organizacyj	182.070 członków
1921	10 państw	12 organizacyj	150.900 członków
1927	28 państw	25 organizacyj	194.975 członków
1931	28 państw	54 organizacyj	272.131 członków

Cyfry te świadczą, że szkody wyrządzone przez wojnę zostały pokryte, że ruch Międzynarodowy młodzieży socjalistycznej stale rośnie.

Międzynarodówka utrzymuje ścisłe stosunki z Socjalistyczną Międzynarodówką Robotniczą, z Międzynarodowym Związkiem zawodowym, Socjalistyczno-Robotniczą Międzynarodówką Sportową i z Socjalistyczną Międzyanorodówką wychowania. Międzynarodówka posiady własny sekretarjat w Berlinie, wydaje międzynarodowy biuletyn prasowy w języku niemieckim, frncuskim i angielskim, oprócz tego Międzynarodówka wydała szereg publikacyj o historji i działalności Międzynarodówki i należących niej organizacyj.

Praca Międzynarodówki w porównaniu z czasami przedwojennemi rozwija się nadzwyczaj dobrze. Regularne urządzenia Międzynarodówki przyczyniły się do wytworzenia ścisłego kontaktu wśród towarzyszy, stojących na czele organizcyj. Prócz tego Międzynarodówka walczyła z wielką stanowczością i powodzeniem o urzeczywistnienie swego programu. W pierszym rzędzie należy wymienić walkę o opiekę społeczną dla młodzieży. Na tym terenie doszło do wytworzenia ścisłej wspólnoty między Międzynarodówką Zawodową, Międzynarodówką Robotniczą a Międzynarodówką Młodzieży. Te trzy organizacje międzynarodowe opracowały wspólny program, który jest podstawą międzynarodowej pracy dla opieki nad młodzieżą.

W walce przeciwko wojnie występowała Międzynarodówka młodzieży po boku Międzynarodówki zawodowej i politycznej. Przy wszystkich aktualnych kwestjach Międzynarodówka podkreślała zawsze swą łączność z robotnikami dojrzałymi, ponieważ Międzynarodówka młodzieży zajmuje stanowisko, że w tych kwestjach młodzież powinna postępować w ścisłem porozumieniu z robotnikami dojrzałymi. Np. kiedy z okazji konferencji rozbrojeniowej w Genewie w maju 1932 odbyła się w Zu-

rychu wspólna konferencja Międzynarodówki politycznej i zawodowej w sprawie rozbrojenia, w konferencji tej wzięli także udział członkowie Biura Socjalistycznej Międzynarodówki młodzieży.

Obok pracy socjalnej i politycznej starała się Międzynarodówka ożywić i pogłębić pracę organizacyj młodzieży. Celowi temu służyły dotychczas trzy międzynarodowe konferencje informacyjne, pierwsza w Holandji w r. 1925, druga w Danji w r. 1927, trzecia w 1931 r. w Turyngji. Konferencje te wyjaśniły szereg zagadnień wychowawczych i przyczyniły się znacznie do zasadniczego zbliżenia, lecz także do praktycznej współpracy. Taki sam cel miała pierwsza międzynarodowa szkoła w 1930 r. w Innsbrucku.

Celem pozyskania mas młodzieży dla idei międzynarodowej solidarności młodzieży proletarjackiej urządziła Międzynarodówka już po wojnie szereg wielkich manifestacyj międzynarodowych. Największemi były oba zloty międzynarodowe: pierwszy w czasie Zielonych Świąt w r. 1926 w Amsterdamie i drugi w czerwonym Wiedniu w 1929 r. Na oba zloty zeszli się młodzi robotnicy i robotnice z większości krajów europejskich i kilku krajów pozaeuropejskich. Zloty były potężnemi manifestacjami międzynarodowych idei socjalizmu. Uczestnicy odnieśli szereg niezatartych wrażeń o wielkości i znaczeniu Międzynarodówki. Obok tych zlotów odbył się cały szereg zlotów państw sąsiednich. We wszystkich większych urządzeniach organizacyj brały udział delegacje zagraniczne. Od roku 1926 jest urządzany w pierwszą niedzielę października we wszystkich krajach Międzynarodowy Dzień Młodzieży. Manifestacje z tej okazji stają się z roku na rok coraz to większe i liczniejsze.

Międzynarodówka młodzieży socjalistycznej w dniu 25-lecia swego istnienia może z dumą twierdzić, że pomimo wojny i rozbicia praca jej zwłaszcza w ostatnich czasach rozwija się pomyślne i rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość. Należy jednak stwierdzić, że stan liczebny ruchu młodzieży socjalistycznej nie jest jeszcze zadowalający i że więc zadaniem wszystkich musi być wzmocnić poszczególne organizacje, pogłębić ich pracę, powiększyć ich zdolność bojową, aby Międzynarodówka młodzieży socjalistycznej z coraz to większem prawem jako międzynarodowa organizacja młodzieży robotniczej mogła występować w obronie interesów żywotnej tej młodzieży, w walce o prawa młodzieży i ochronę społeczną w walce o pokój i socjalizm!

Młodzież socjalistyczna w walce o nowe społeczeństwo.

W okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego i groźnej reakcji politycznej obchodziła młodzież robotnicza całego świata swój tradycyjny „Dzień młodzieży robotniczej", w którym manifestowała o swe prawa kulturalne i społeczne w imię zasad Socjalizmu.

Żyjemy w czasach niepewności i zamętu, w czasach kiedy miljony młodzieży bezrobotnej patrzy przed siebie, niepewna co jutro przyniesie, a jednak wierząca, iż musi nadejść ostateczne załamnie się kapitalizmu, który nie jest w stanie zaspokoić naprostszych potrzeb ludzkich, nie może dać człowiekowi pracy, chleba ani też dachu nad głową.

Anarchistyczna gospodarka kapitalistyczna wzmacnia wiarę młodzieży robotniczej, że kryzys, który przeżywamy, nie jest kryzysem Socjalizmu, lecz kryzysem kapitalizmu, po którym musi nadejść nowy, lepszy społeczny porządek świata.

Tego jest świadoma socjalistyczna młodzież robotnicza, czego wyrazem był **IV Kongres Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej,** odbywający się w Pradze w dniach 9—11 października. Kongres ten był wyrazem myśli 272.131 zorganizowanej młodzieży z 26 państw Europy i Ameryki.

Kongres Międzynarodówki Młodzieży poprzedził kongres Międzynarodowej Federacji Studentów socjalistycznych, która liczy 9.481 członków i jest członkiem Międzynarodówki. W kongresie tym wzięli udział przedstawiciele: Belgji, Bułgarji, Niemiec, Francji, Łotwy, Holandji, Austrji, Polski, Szwecji i Czechosłowacji (org. czeska i niemiecka). Kongres wyraził swe przywiązanie do socjalizmu oraz zaprotestował przeciwko próbom wprowadzenia metod faszystowskich do wychowania i na wyższych uczelniach.

Również w dniach 7 i 8 października obradowało Biuro i Egzekutywa — władze — Międzynarodówki. Biuro zajmowało się przedewszystkiem przygotowaniem Kongresu, natomiast Egzekutywa opracowała program pracy na następny okres czasu. W program ten wchodzą: urządzenie w roku 1933 w Belgji pod Brukselą międzynarodowej szkoły robotniczej, gdzie odbędzie się następne posiedzenie Egzekutywy. Uchwalono również, aby **następny Międzynarodowy Zlot Młodzieży robotniczej** urządzić **w sierpniu 1934 roku w Hamburgu.** Dalej przyjęto nowych członków do Międzynarodówki, przez co stan liczebny znacznie się powiększył, a mianowicie przyjęto: młodzież angielskiej Labour Party, organizację młodzieży flamandzkiej w Belgji i austrjacką organizację uczniów szkół średnich. Przyjęto również propozycję Międzynarodówki Sportowej do utworzenia wspólnego komitetu wszystkich międzynarodowych organizacyj socjalistyczych dla pogłębiania pracy nad wychowaniem młodzieży.

Po obradach tych, w niedzielę, 9 października o godz. 10 dopoł. rozpoczął się w Miejskim Domu Reprezentacyjnym kongres Międzynarodówki. Po haśle „Proletarjusze wszystkich krajów, łączcie się!" zebrani delegaci odśpiewali „Międzynarodówkę", poczem przew. tow. H e i n z z Wiednia zagaił Kongres i w swem przemówieniu wskazał na ciężkie położenie klasy robotniczej w chwili obecnej, kiedy prądy reakcyjne starają się odebrać klasie robotniczej zdobycze, wywalczone dla dobra robotnika i podkreślił, że jedyną gwarancją prawdziwego pokoju światowego i lepszego porządku społecznego jest socjalizm, który wierzy, iż młodzież uskuteczni to, co nie jest możliwem współczesnej generacji. Następnie powitał gości, a przedewszystkiem tow. A d l e r a, sekretarza Międzynarodówki Socjalistycznej, tow. S o u k u p a, przewodniczącego senatu, dra C z e c h a, ministra opieki społecznej, tow. T a y e r l e za Międzynarodówkę zawodową, tow. S i l a b ę za Międzynarodówkę sportową, tow. W i n t r a i J a l k o t z y'e g o za Międzynarodówkę Wychowania oraz przedstawicieli miasta i organizacyj miejscowych. Kongres otrzymał również setki pozdrowień od młodzieży robotniczej z różnych krajów, która na swych manifestacjach z okazji Miężynarodowego Tygodnia Młodzieży Robotniczej, wyraziła swą solidarność z poczynaniami Międzynarodówki walce o socjalizm.

W kongresie wzięło udział 77 delegatów, zastępujących 20 organizacyj z 15 państw oraz 27 gości. Za nasze stowarzyszenie byli obecni na kongresie tow. Badura i Gągola. Oburzenie wywołała na sali wiadomość o uniemożliwieniu

przybycia del. pol. młodz. na kongres przez rząd polski. Tu kongres uchwalił protest przeciw prześladowaniu młodz. socjalistycznej w Polsce:

„Czwarty kongres Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej protestuje stanowczo przeciwko gwałtom rządu polskiego, który chce polskiej młodzieży robotniczej uniemożliwić branie udziału w międzynarodowej współpracy młodzieży dla pokoju, demokracji i socjalizmu. Przesyłamy polskiej młodzieży socjalistycznej pozdrowienia i przyrzekamy, że wspólnie z nią będziemy prowadzili walkę o cele Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej."

Na powitanie kongresu między innemi przemówił tow. dr. Soukup, który wspomniał, jak prędko przyjął się socjalistyczny ruch robotniczy i jak pracują partje socjalistyczne w Czechosłowacji w obronie interesów proletarjatu i prowadzą stanowczą walkę przeciw faszyzmowi. Przemówienie zakończył wezwaniem do młodzieży, która widzi jak walą się już podstawy obecnego porządku społecznego a zarysowuje się na widnokręgu nowy porządek socjalistyczny, aby wszelkiemi siłami dążył do zrealizowania nowego socjalistycznego porządku społecznego.

Po nim przemówił tow. dr. Czech, wskazując na swą pracę jako minister opieki społecznej, zmierzającą do podniesienia duchowego i kulturalnego poziomu przygotowującej się młodzieży do walki, którą obecnie prowadzi a które jeszcze w przyszłości nadejdą.

Po przemówieniach powitalnych, sekretarz Międzynarodówki tow. Ollenhauer przedstawił sprawozdanie i wskazał, że pomimo najcięższych czasów, jakie nastąpiły w ciągu 25 lat od założenia Międzynarodówki, ruch młodzieży robotniczej wykazuje ciągły wzrost, o czem świadczy wzrost liczby zorganizowanej młodzieży z 50.000 w roku 1907 do liczby ponad 272.000 z końcem roku 1931. Mimo ciężkich czasów, jakie przeżywa młodzież robotnicza w ciągu ostatnich trzech lat, wzrosła Międzynarodówka o blisko 50.000 członków i jest obecnie najsilniejszą organizacją młodzieży wogóle, stojąc daleko ponad Międzynarodówką Młodzieży Komunistycznej, której członkowie są w przeważającej liczbie w Rosji Sowieckiej. Wkońcu podniósł konieczność dalszego pogłębienia akcyj młodzieży robotniczej we wszystkich krajach, aby być przygotowanym należycie na zadania, jakie spadną na młodzież w przyszłości.

Po sprawozdaniu odbyła się dyskusja, po której przyjęto sprawozdanie sekretarjatu i zakończono obrady pierwszego dnia kongresu.

Po przerwie obiadowej odbyła się w sali giełdy towarowej wielka manifestacja praskiej młodzieży robotniczej i delegatów Kongresu ku uczczeniu 25-lecia istnienia Międzynarodówki młodzieży. Manifestacja ta została upiększona deklamacjami chórowemi i innemi produkcjami czeskiej i niemieckiej młodzieży robotniczej. Delegatów i gości powitał imieniem towarzyszy czeskich tow. Kasal, niemieckich towarzyszy w Czechosłowacji tow. Kern i za polską młodzież robotniczą zorganizowaną w „Sile" tow. Badura, przemawiając w te słowa:

Towarzysze i Towarzyszki!

Pozdrawiam Was jak najserdeczniej w imieniu polskiej młodzieży socjalistycznej w Czechosłowacji. Nasze geograficzne położenie daleko na wschodnich krańcach państwa nie pozwala nam wystąpić na gruncie praskim, odpowiednio i w większej ilości obok towarzyszy czeskich i niemieckich i przekonać Was naocznie o żywotności czeskosłowackiej międzynarodówki młodzieży socjalistycznej. Pomimo tego utrzymujemy ścisły kontakt z centralami młodzieży czeskiej i niemieckiej i bierzemy udział we wszystkich ich poczynaniach. Każda ich akcja, każda ich walka jest równocześnie akcją i walką naszą. Naszą pracę rozwijamy głównie na naszym terenie w zagłębiu węglowem ostrawsko-karwińskiem, gdzie robotnicy wszystkich trzech narodowości obok siebie znosić muszą jarzmo kapitalizmu. Tam w codziennej walce prowadzimy praktyczną pracę dla międzynarodowego porozumienia młodzieży wszystkich trzech narodowości. Najlepszym dowodem tego są trzy wielkie prawdziwie międzynaroowe manifestacje młodzieży, które zostały urządzone w ciągu ostatnich tygodni na naszym gruncie, w Boguminie, Śląskiej Ostrawie i Mor. Ostrawie, a w których młodzież wszystkich trzech narodowości wzięła czynny udział. Prowadzimy walkę w nadzwyczaj ciężkich warunkach. Oprócz trudności gospodarczych i polityczych, o których mówili poprzednicy, musimy walczyć z nadzwyczaj silnym u nas nacjonalizmem. Naszym terenem walki jest przecież były teren plebiscytowy, gdzie po wojnie światowej, także i dusza robotnika została głęboko zatruta jadem nienawiści narodowej. Nasz ruch młodzieży jest mały. Nie może on z powodu swego terytorjalnego ograniczenia wywrzeć takiego decydującego wpływu na ukształtowanie stosunków w republice, jak towarzysze czeskich i niemieckich, lecz pomimo tego chcemy i przyrzekamy na naszym ter(nie budować międzynarodową solidarność młodzieży robotniczej w tem gorącem przekonaniu, że i nasza drobna praca będzie cegiełką w budowie przyszłości socjalistycznej i że ta praca umożliwi i przyśpieszy ogólne zwycięstwo socjalizmu.

Niech żyje Międzynarodówka Młodzieży Socjalistycznej!

Głównym mówcą manifestacji był przewodniczący Międzynarodówki Młodzieży tow. Heinz z Wiednia, który retrospektywnie przedstawił historję Międzynarodówki za czas jej 25-letniego istnienia, o czem donosimy na innem miejscu. Po nim za Międzynarodówkę zawodową przemówił tow. Tayerle o znaczeniu młodzieży pracującej i jej koniecznej obronie w dzisiejszych przedsięwzięciach. Podkreślił, że ruch zawodowy potrzebuje młodzieży i jej zapału w dalszej wspólnej walce przeciwko kapitalizmowi i militaryzmowi.

C. d. n.

LUDWIK COHN, Warszawa.

25-lecie Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej

Dwudziestopięciolecie naszej Międzynarodówki Młodzieży uwidocznia nam rozwój ruchu socjalistycznego wśród młodzieży robotniczej.

Wystarczy wziąć dwie krańcowe cyfry: 1907 — datę założenia Międzynarodówki — i 1932, ażeby uprzytomnić sobie, czem był i czem jest dzisiaj nasz ruch. Dość wspomnieć, że w roku 1907 w szeregu krajów nie istniały jeszcze organizacje socjalistycznej młodzieży robotniczej. A dzisiaj? Ale do mety jeszcze daleko! Świat cały żyje dziś pod znakiem głębokiego kryzysu. Niemoc wewnętrzna trapi dzisiejszy — kapitalistyczny ustrój społeczny. W sferze polityki mamy chaos, w którym faszyzm szuka gruntu dla zdobycia władzy.

Kryzys ustroju gospodarczego z jednej, a wzrost faszyzmu z drugiej strony — czynią realnem niebezpieczeństwo wojny.

I w takiej chwili znaczenie i rola Międzynarodówki staje się coraz większe. Prawda: straszne bezrobocie i nędza osłabiły w dużym stopniu siłę

i rozmach szeregów robotniczych. Ale też tembardziej paląca staje się zespolenie całej klasy robotniczej w szeregach socjalistycznych dla walki o nowy ustrój społeczny.

Atakom na prawa klasy robotniczej ze strony faszyzmu — podejmowanym raz po raz w różnych krajach Europy — przeciwstawić się możemy skutecznie w ramach Międzynarodówki i pod jej sztandarem walczyć z groźbami nowej wojny.

Nie zmniejszyła się wcale doniosłość roli, jaką odgrywać ma Międzydarodówka. Nie prawdą jest, jakoby przeżywała kryzys idea, której służy ona. Wzniesione przez kapitalizm mury graniczne i trudności spowodowane niedostatkiem proletarjatu w poszczególnych krajach utrudniają może dzisiaj ścisły kontakt międzynarodowy. Sama idea wszakże Międzynarodówki i potrzeba międzynarodowej łączności klasy robotniczej staje się coraz silniejszą.

Pod znakiem walki z faszyzmem, walki z niebezpieczeństwem wojny, walki o nowy ustrój społeczny, o Socjalizm, prowadzić będziemy pracę nad rozwojem naszej Międzynarodówki.



Szkoła dla wychowawców dorostu „Siły".

Międzynarodowy Tydzień Młodzieży Robotniczej.

Wezwanie Międzynarodówki do Corocznego Dnia Młodzieży Robotniczej, zorganizowany w bieżącym roku Kongresem Międzynarodówki, jako Międzynarodowy Tydzień Młodzieży, spotkał się u nas z silnem echem. Szereg naszych organizacyj miejscowych uważa całkiem słusznie zresztą zorganizowanie z tej okazji jakiejś większej i pokaźnej imprezy poprostu za punkt honoru. Życzyćby sobie należało, aby do tego samego zrozumienia doszły wszystkie nasze Koła miejscowe.

Liczba urządzeń z okazji Dnia Młodzieży w roku bieżącym była większa, niż w latach poprzednich. urządzenia również były, zwłaszcza niektóre, o wiele więcej pokaźniejsze. Przedewszystkiem podkreślić trzeba fakt, że po raz pierwszy u nas odbyto szereg urządzeń, które miały charakter naprawdę międzynarodowy i w bardzo silnym stopniu zamanifestowały międzynarodową solidarność socjalistycznej młodzieży robotniczej w naszym kraju. Do urządzeń takich doszło głównie na kresach ostrawskich, miejmy jednak nadzieję, że w przyszłości i na naszym ściślejszym terenie, podobne manifestacje będą także możliwe.

Manifestacje Międzynarodowego Tygodnia Młodzieży godnie rozpoczęła wspaniała uroczystość młodzieży, zorganizowana przez nasze Koło w Śl. Ostrawie, przy współudziale towarzyszy czeskich i niemieckich w niedzielę, 2 października. Wielka sala u Tomsy była wypełniona po brzegi. Po odśpiewaniu pieśni i zagajeniu w języku polskim przez tow. Wójcika, w językach czeskim i niemieckim przez tow. Bolka i deklamacji „Ody do młodzieży", wygłosił przemówienie tow. Badura. Po nim przemawiali towarzysz i towarzyszka czeski i towarzysz niemiecki. Obok przemówień, szereg produkcyj we wszystkich trzech językach i popisy gimnastyczne Siłaczy miejscowych, złożyły się na całość udaną i piękną. Uczestnikom pozostanie uroczystość ta długo w pamięci.

W tę samą niedzielę odbyły się także manifestacje nasze w Orłowej i w Doubrawie. Szkoda, że dosyć starannie opracowany i urozmaicony program akademji orłowskiej nie ściągnął większej liczby uczestników, co jednak udało się Kołu dąbrowskiemu, pomimo dosyć szczupłego i jednostronnego (długa sztuka) programu. Przemawiał na obydwu urządzeniach tow. Badura.

Najbardziej imponującą uroczystością była wielka wspólna demonstracja młodzieży wszystkich trzech narodowości w sobotę 8 października w Mor. Ostrawie. Pomimo tego, że miejsce demonstracji zostało zmienione, przeszło 3000 młodzieży stanęło do pochodu po ulicach Mor. Ostrawy i na wiecu. Przemawiali tow. Rewentlow z Wrocławia (bawiący w Niemczech od lat emigrant włoski), tow. Svěrak z Pragi i tow. Kotarba za „Siłę". Komuniści próbowali zakłócić przebieg demonstracji, jednakowoż bez powodzenia.

W niedzielę, 9 października urządziło akademję Koło w Stonawie. Referentem był tow. Kotarba. Również i Koło w Dolnej Leszcznej obchodziło w tym dniu uroczystość Święta Młodzieży.

Wspólną manifestację zorganizowały również lokalne organizacje w Gruszowie na dzień 15 października. Do licznie zebranych przemówili tow. Veiter po czesku i tow. Badura.

Koło Karwina I. przygotowało uroczystość Święta Młodzieży Robotniczej na niedzielę 16 października. Przy zapełnionej sali w Domu Proletarjuszów gładko rozwijał się program urozmaiconej akademji, składającej się głównie z występów mieszanego chóru Koła miejscowego pod kierunkiem tow. Łukosza, z występów gimnastycznych dorostu męskiego i żeńskiego pod naczelnikiem tow. Goetzego (młodszego) i sztuki teatralnej. Przemówienie, poświęcone Międzynarodowemu Ruchowi Młodzieży socjalistycznej, wygłosił tow. Badura. Na temat uroczystości tego Koła możnaby tylko wyrazić zdziwienie, dlaczego

Koło akurat w Dzień Młodzieży urządzało akademję spłódzielczą a Dzień Młodzieży obchodziło dopiero później, współcześnie z innymi.

Zakończeniem uroczystości z Międzynarodowego Dnia Młodzieży był obchód Koła w Dolnej Suchej w dniu 23 października. Po odśpiewaniu pieśni robotniczych przez chór tamtejszy, tow. Badura wygłosił odczyt z obrazami świetlnemi na temat: „Międzynarodowy Ruch Socjalistycznej Młodzieży Robotniczej", w którym przedstawił historję tego ruchu, jego stan organizacyjny i jego działalność, podkreślając zadania chwili obecnej.

Tych kilka udanych obchodów niechaj będzie zachętą i dla innych Kół, aby w roku następnym nie zapominały o uroczystości Międzynarodowego Dnia Młodzieży.

Szkoła dla wychowawców dorostu.

Od tego, jak które Koło prowadzi swą pracę i jak spełniają swe obowiązki poszczególni funkcjonarjusze, zależy rozwój danej organizacji. Każdy funkcjonarjusz, to ważniejsza część całej maszyny, spełniającej jakąś pracę, a u nas pracę nad pogłębianiem światopoglądu polskiej młodzieży robotniczej, pracę zmierzającą przez uświadamianie do wcześniejszego osiągnięcia celu, wytkniętego przez Socjalizm.

Obowiązki, które jako funkcjonarjusze przyjęliśmy na siebie, wskazują nam kierować pracą tak, aby jak najbardziej i jak najwcześniej w młodzież naszą zaszczepić zasady naszego programu. Jesteśmy w tem położeniu, że statut nasz pozwala nam na prowadzenie tej pracy, pozwala nam na wychowywanie dorostu, który jest przyszłością naszego stowarzyszenia.

O jak największe organizowanie dorostu musimy czynić zabiegi. Pracy tej nie wolno nam pod żadnym względem bagatelizować i musimy jej o ile możności poświęcać jak najwięcej uwagi.

Nie jest to jednak praca, jakby się wydawało, tak prosta. Trzeba być do niej odpowiednio przygotowanym i spełniać ją z zamiłowaniem. Trzeba znać dobrze metody tej pracy i wiedzieć, jak do dzieci podejść, aby zdobyć sobie odpowiednie zaufanie.

Internatowa szkoła dla wychowawców dorostu, urządzona w dniach 28—30 października 1932, miała na celu zapoznanie naszych towarzyszy i towarzyszki z zadaniami i metodami wychowaczemi dorostu. Szkoła w całości obejmowała w programie 33 godz. wykładów i ćwiczeń praktycznych.

Na program składały się następujące tematy:

Potrzeba organizacji dorostu.
Dusza chłopca i dziewczyny.
Zasady wychowania.
Metody wychowania. (Sport, wycieczki, wieczornice, teatr, odczyty, czytanie, bibljoteki, przemówienia, muzyka, śpiew, prace ręczne, samorząd, obozownictwo, Czerwone harcerstwo, gry i zabawy, gimnastyka).

Uczestnicy mieli więc możność zapoznania się z różnemi metodami wychowawczemi dorostu, opracowanemi na podstawie literatury doświadczonych pedagogów socjalistycznych.

Brak możliwości rozszerzenia szkoły na więcej dni, nie pozwolił na szersze rozwinięcie poszczególnych tematów i tu uczestnicy będą musieli na podstawie podanej im literatury rozszerzać swe wiadomości w tym kierunku, aby mogli wszechstronnie wychowywać nasz dorost, stosownie do naszego programu.

Mimo zbyt ograniczonego czasu podano uczestnikom to, co w pierwszym rzędzie każdy wychowawca wiedzieć powinien, i podane wiadomości były jakby osią, koło której trzeba się trzymać nad dalszem samokształceniem się.

Prelegentami szkoły byli tow.: Badura, Gągola, Wigłasz, Hrabiec, Łukosz i Zientek.

Uczestników szkoły było 16, w tem 4 towarzyszki, z Kół miejscowych: Błędowice Dolne 1, Dąbrowa 1, Frysztat 1, Karwina I 1, Karwina-Sowiniec 1, Leszna Dolna 2, Łazy 1, Orłowa 2, Stonawa 2, Sucha Górna 1, Sucha Dolna 1, Trzyniec 1, Żywocice 1. I tu trzeba zaznaczyć, że cały szereg Kół miejscowych nie dba o swoją organizację, nie wyzyskuje możności pogłębiania wiadomości wychowawczych, które są niezbędne w naszej pracy organizacyjnej, aby móc spełniać zadania, co jest obowiązkiem każdego członka. Bo trzeba pamiętać, że nie poto się organizujemy, aby tylko płacić wkładki, lecz aby wspólnie rozszerzać swój światopogląd.

Tego rodzaju szkoła była pierwszą, jaką urządziło nasze Stowarzyszenie i uważamy, że będą one niezbędne w następnych latach i organizowane być muszą każdego roku, aby jak najlepiej do pracy wychowawczej przysposobić naszych członków i aby jak najprędzej pogłębiać swe wiadomości, potrzebne w pracy nad organizowaniem naszego dorostu, przyszłości naszego polskiego ruchu robotniczego na Śląsku.

Z Zarządu gł. „Siły"

Posiedzenie dnia 3 listopada 1932. Obecni: Badura, Wigłasz, Habiec, Gągola, Wider. Usprawiedliwieni: Ondraczka, Goetze, Zientek.

1. Protokół przyjęto z tem, że zostanie uzupełniony programem odbytej szkoły wychowawców dorostu.
2. Sprawozdanie z kongresu Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej przyjęto i delegatom uchwalono pokryć koszta rzeczowe.
3. Z okazji Tygodnia Młodzieży Robotniczej urządzono imprezy w 11 miejscowościach, oprócz 3 międzynarodowych. Poddano krytyce Koła miejsc., które nie przygotowały imprezy, chociaż przygotowały imprezę na rzecz innego towarzystwa, lub wogóle ze swego niedbalstwa nic nie urządziły.
4. W urządzonej szkole dla wychowawców dorostu brało udział 12 „Siłaczy" i 4 „Siłaczki" z 13 Kół miejscowych.

5 Konferencje okręgowe SWF. odbyto w Trzyńcu, Darkowie, Karwinie, Orłowej i Gruszowie. W Suchej konferencji nie odbyto z powodu nie obesłania jej przez Koła miejscowe. Ponownie konferencja odbędzie się w Gruszowie na żądanie członków i Suchej Śr.

6. Walne zgromadzenie SWF. odbędzie się 27 listopada 1932 o godz. 9 rano w Karwinie w Domu Proletarjuszy.

7. Z okazji 25-lecia „Siły" uchwalono urządzić dwudniową uroczystość w dniach 1 i 2 lipca 1933. Wzywa się, aby Koła miejscowe w dniach tych nie urządzały żadnych imprez. W czasie uroczystości tej odbędzie się masowy występ chórów mieszanych, oraz wyjdzie powiększony numer „Oświaty" zamiast jednodniówki.

8. Ministerstwo opieki społecznej zawiadamia, iż przy ministrestwie utworzono „Poradni sbor" w sprawie ochrony młodzieży pracującej i wzywa do mianowania delegata „Siły". Zgłoszono tow. Badurę.

9. Do Polskiego Powiatowego Komitetu oświatowego za „Siłę" zgłoszono w Cz. Cieszynie tow. Widra z Lesznej Dolnej i w Jabłonkowie tow. Marszałka z Jabłonkowa.

10. Prośbę Koła miejsc. w Mar. Górach o skreślenie 15% dla Zarządu Głównego z urządzeń ze względów zasadniczych odrzucono.

11. Pozatem załatwiono kilka spraw administracyjnych.

Tow. Toman Franciszek.

Ciężka i nigdy nałeżycie nie wynagrodzona praca, jaka wykonuje górnik w kopalni, pochłania rokrocznie liczne ofiary, w której padają młode żywoty ludzkie. Nielitościwy kapitalizm i jego poplecznicy, którzy nie zważając na bezpieczeństwo robotników są bezpośredniemi winowajcami, ponoszącymi odpowiedzialność za spowodowane nieszczęśliwe wypadki. Do licznych ofiar tych należy i nasz tragicznie zmarły tow. Toman Franciszek, którego śmierć wydarła z pośród żyjących przy ciężkiej pracy, jaka wykonywał na szybie „Postęp" w Pietwałdzie. Nieszczęście, które życiem zapłacił tow. Toman, stało się w dniu 25 października przedpoł. Zmarły był starym pracownikiem w Kole „Siły" w Suchej Dolnej i przez śmierć Jego straciliśmy dobrego członka i pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Korespondencje.

ORŁOWA. Z dniem 2 października br., kiedy urządzono akademię z okazji „Dnia Młodzieży", rozpoczęto jesienną pracę kulturalno-oświatową. Zgodnie z zapowiedzianym programem odczytów, urządzono 22 października pierwszy odczyt pt. „Międzynarodowy ruch młodzieży robotniczej". Odczyt wygłoszony przez tow. Badurę, dał nam obraz historji i rozwoju Międzynarodówki Młodzieży Socjalistycznej. W dalszym ciągu był odczyt 12 listopada pt. „Wyprawa Byrda do Antarktydy". Na program w rb. przychodzą jeszcze terminy 19 listopada, 3 grudnia, 11 grudnia i 17 grudnia, w których będą tematy: „Prawdziwe oblicze wojny", Dlaczego mamy 40 miljonów bezrobotnych", „Organizacja młodzieży robotniczej w poszczególnych krajach" itd. Wszystkie odczyty będą z obrazami świetlnemi i mamy na celu słuchaczy zapoznać z różnemi zagadnieniami społecznemi, które w chwili obecnej są tak aktualne. Z chwilą, kiedy nadejdzie zakupiony przez Koło miejscowe epidiaskop po odczycie będą wyświetlane obrazy dotyczące aktualnych w życiu „Siły", ruchu robotniczego, polskiego ruchu na Śląsku, polityki i różnych wydarzeń w świecie.

— Oprócz akcji odczytowej urządzane są przedstawienia. Pierwsze urządzono 6 listopada. Wystawiono 4-aktową komedję Kończyńskiego pt. „Powrót wiosny". Sztuka swą treścią znacznie przestarzała i nie szczególna. Nie wniosła nic nowego; to też nie wzbudziła większego zainteresowania. Oczywiście, że i swe znaczenie miał sam sposób wystawienia sztuki. Akcja na scenie szła zbyt powolnem tempie. Jeszcze pierwszy akt zapowiadał się dobrze. Następne poszły co 1 to słabiej. Pochodziło to stąd, że amatorzy częściowo pokpili swoje role i nie starali się je interpretować, jak sobie je przedstawiał sam autor. W sztukach tego rodzaju i wogóle musi amator opanować swe role ekspedite i wiedzieć, do czego zmierza każda akcja, aby odpowiednio do niej według swej roli się zastosować. Rozchodzi się nam przecież o to, aby przez przedstawienia gościom dać tą strawę duchową, z której nie mamy możności korzystania przez teatr zawodowy polski, któ rego u nas brak. Z drugiej strony sam amator wgłębiając się w treść roli, zdobywa dla siebie wiele cennych i wartościowych wiadomości. Są więc przez dobre oddanie roli korzyści obustronne. Tego nie wolno nam niedoceniać, a wiele każdy może wykonać, jeżeli będzie więcej zainteresowania się pracą, jaką się ma wykonać. Uwagi te nie są bynajmniej atakiem tego lub owego, lecz są wywodzone na skutek obserwacji, jakie poczyniono podczas prób nad przygotowaniem przedstawienia i podczas samego przedstawienia a są podane dlatego, że często aby tylko podchlebić, zataja się wady, czego są skutki takie, że w przyszłości mało zwraca się uwagi na błędy. Jesteśmy organizacją wychowawczą i mamy się kształcić a nie zrobimy tego, jeżeli nie będziemy sobie nawzajem wytykali błędów. Więc dlatego sprawę tą tak postawiono i przedyskutować ją można przy każdej sposobności. o

— Spora ilość członków naszego Koła miejscowego zajmuje się fotografowaniem i nie jeden wiele musiał włożyć wysiłku, aby móc się choć trochę wyspecjalizować. Po zatem, jak w ostatnich czasach zaobserwowano, wielu jest młodszych, którzy interesują się fotografowaniem. Postanowiono więc sprawę sobie ułatwić i w tym celu przy „Sile" organizuje się **klub fotoamatorów**, którego celem jest zorganizowanie wszystkich fotoamatorów i pracować nad rozszerzeniem swych wiadomości przez **wspólne zebrania dyskusyjne, które odbywać się będą każdy poniedziałek o godz. 7 i pół wieczorem w sali „Siły" w Domu Robotniczym**, dalej przez urządzenie wspólnych wycieczek, wspólne studiowanie odpowiedniej literatury, urządzenie własnej wspólnej ciemni itp. Do współpracy i brania udziału w zebraniach zapraszamy wszystkich fotoamatorów.

— W niedzielę, 27 listopada odbędzie się o godz. 3 popoł. w Domu Robotniczym ZGROMADZENIE OBYWATELSKIE na którem będą referaty o obecnej sytuacji gospodarczej i politycznej, oraz sprawy gminne. Wobec ważnych i interesujących spraw, należy się starać, aby nikogo nie brakło.

ŁAZY. Koło miejscowe w Łazach postanowiło, aby sezon jesienny i zimowy należycie wykorzystać agitacyjnie. Polecono więc przewodniczącemu sekcji oświatowej, tow. Czarneckiemu Karolowi poczynić starania, celem urządzenia wieczorków dyskusyjnych. Jako pierwszy na zagajenie urządzono w niedzielę, 2 października br. w sali p. G. Krainy w Łazach, w którym wzięło udział 21 obecnych. W wieczorku tym tow. Ondraczka w obszernym referacie przedstawił wojnę światową, jej koszta i następstwa. Objaśnił na przykładach, wiele to pożytecznych rzeczy mogłoby być zrobionych za te gigantyczne wprost sumy,

które wojna pochłonęła. Apelował do zebranych, by żyli i postępowali tak, jak przystoi na robotników-socjalistów, zaś w swem życiu i postępowaniu gardzili wszystkiem, coby mogło stworzyć iskrę do niepokoju światowego. Drugi punkt wieczorku był referat o „Dniu Młodzieży robotniczej" tow. Gnidy. Oba te referaty w chwili obecnej dużo posiadały wspólności, to też nad niemi rozwinęła się żywa dyskusja. W dyskusji poruszano najróżniesze problemy obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej i stwierdzono, że wszyscy musimy myśleć nad poprawą bytu naszego, by dawać wodzom swoim rozumne wskazówki. Na wieczorku przeczytano także list, który odesłano obradującemu w Pradze IV Kongresowi Młodzieży Socjalistycznej od 9 do 11 października br., w którym wyrażono sympatię, by obrady przyniosły owocne wyniki.

Na zakończenie wieczorku dyskusyjnego urządzono zabawę towarzyską. Zadowolenie członków było stuprocentowe. Zebrani wyrażali życzenie, by wieczorki podobne częściej urządzano tak, by młodzież nasza nie była zmuszona odwiedzać tych, u których tak swojskiej rozrywki nie zażyje, i odnosi wrażenia ją potępiające. Starsi towarzysze ze Zarządu przyrzekli, że w odstępach 14-dniowych będą się starali wieczorki podobne dla członków urządzać.

STONAWA. Wykaz darów złożonych na budowę boiska „Siły" w Stonawie: Buba Józef, za sprzedane bloczki 250 Kcz. Bubik Franciszek 20 Kcz, Sembol Wiktor 46.35 Kcz, Chobot Emanuel 20 Kcz. Związek polskich stowarzyszeń spożywczych 25 Kcz, Buba Józef, za sprzedane bloczki 250 Kcz. Koło „Siły", Sucha Górna 50 Kcz. Kasa oszczędności i zaliczek, Stonawa I 100 Kcz. P. S. P. R., Poręba 20 Kcz, Koło „Siły", Sucha Średnia II 50 Kcz, Koło „Siły", Błędowice Dolne 50 Kcz, Koło „Siły", Darków 10 Kcz, „Postęp" Karwina 50 Kcz. Związek górników, grupa Stonawa 50 Kcz, Delong Franciszek 50 Kcz, Związek N. N., Łazy 100 Kcz, P. S. P. R., Stonawa 200 Kcz. Dom Robotniczy, Trzyniec 100 Kcz. Razem Kcz 1.441'35. C. d. n. Łaskawym ofiarodawcom składamy tą drogą jak najserdeczniejsze podziękowanie. Koło „Siły" w Stonawie.

KARWINA I. W ramach Międzynarodowego Czerwonego Tygodnia Młodzieży urządziło Koło nasze Akademię w dniu 16 października br. Program akademii wypełniły wszystkie sekcje Koła. Na zagajenie chór mieszany odśpiewał „Międzynarodówkę" i „Marsyliankę", poczem tow. prof. J. Badura przemówił o znaczeniu Międzynarodówki Młodzieży robotniczej, który uczestnicy wysłuchali w skupieniu, darząc prelegenta burzą oklasków. Dalsze punkty programu wypełniły popisy gimnastyczne dorostu, dziewczyn i chłopców. Radość było patrzeć na karne szeregi przyszłych bojowników o prawa socjalizmu, jak pod naczelnictwem tow. Goetzego Arnolda posłuszne na każde skinienie prężyły swe młode ciała. Ładne były piramidy. Na wzmiankę zasługują także pokazy zapasów grecko-rzymskich. Powitać należy występ chóru, który po raz pierwszy przygotował na akademię swe występy. Pięknym był występ tow. M. Tomiczkównej i J. Matusik śpiew, tow. J. Łukosza solo skrzypcowe. Występy zdobyły sobie uznanie publiczności, czego dowodem niemilknące burze oklasków. Po krótkiej przerwie odegrali członkowie sekc. dramatycznej 1-aktową sztukę robotniczą pt. „Pogoń za ptaszkiem". Zdarzenie z czasów prześladowania socjalistów w Polsce pod zaborem rosyjskim. Sztuka została odegrana poprawnie, aż na małe braki z powodu niestosownego rozdania ról i słabego przygotowania poszczególnych amatorów. Nie można także nie wspomnieć o występach humorystycznych znanego u nas humorysty J. Matlocha, który na zakończenie gości rozweselił. Cześć dalszej pracy dla uskutecznienia socjalizmu. Elfa.

* * *

Uroczystość ta jednak zasługuje na pewne uwagi. A mianowicie musimy się tu cofnąć wstecz. Dzień Młodzieży Robotniczej zapowiedziany był na kilka miesięcy naprzód, a zresztą wszystkim jest wiadomo, że odbywa się zawsze w pierwszą niedzielę października. Jest to uchwała Międzynarodówki. O tem wiedzą i towarzysze i z Karwiny I, lecz dziwnym zbiegiem okoliczności opóźnili się bardzo ze swym programem. Wiemy wszyscy, że „Dzień spółdzielczy" odbywał się z początkiem lipca. Towarzysze zaś z Karwiny I wieczorek spółdzielczy urządzili 2 października(!!), więc spóźnili się o 3 miesiące (a może mają inny kalendarz) i oczywiście że również z uroczystością z okazji „Dnia Młodzieży" musieli się spóźnić. Ale wykonali swoje, co im trza przyznać z uznaniem. Lecz w przyszłości pamiętajcie, aby robić na czasie, bo inaczej to można nazwać brakiem poczucia dyscypliny organizacyjnej. Red.

W myśl uchwały Zarządu Głównego „Siły" z dnia 3 listopada 1932

odbędzie się

w niedzielę, dnia 27 listopada o godz. 9 rano

w Domu Proletarjuszy w Karwinie

WALNE ZGROMADZENIE

SEKCJI WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Program:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia.
3. Referat: **Sekcja Wychowania Fizycznego wobec nowych zadań.**
4. Wybory.
5. Wnioski i życzenia.

Za Zarząd Główny:

Hrabiec Henryk, m. p. sekretarz w z. — **Badura Józef**, m. p. przewodniczący.

ŻYCZENIA ŚLUBNE.

Z okazji ślubu życzenia wszelkich pomyślności na nową drogę życia składają
tow. Szarowskiemu Karolowi z tow. Wigłaszówną Marią
tow. Herdzie Gustawowi z p. Harlikówną Agnieszką.
Koło „Siły" w Orłowej.
Tow. Słowikowi Józefowi z tow. Raszkówną Heleną.
Koło „Siły" w Łazach.
Tow. Nędzy Józefowi z tow. Dzikówną Amalją
Koło „Siły" w Suchej Dolnej.
Tow. Rybie Józefowi z tow. Pekałówną Małgorzatą, tow. Kaliszowi Franciszkowi z tow. Tomaszkówną Bronisławą, tow. Kornasowi Karolowi z tow. Szatanikówną Amalją.
Koło „Siły" w Olbrachcicach.

Jadowite węże w Indjach. Według danych statystycznych, zebranych przez wydział lekarski w Ahmednagar, umiera w Indjach od ukąszeń jadowitych wężów zgórą 100 osób dziennie. Podpułkownik Charparey, należący do administracji tego wydziału, stwierdza, że najdziksze z pomiędzy zwierząt drapieżnych, mniej spustoszeń czynią wśród ludności, niż te ohydne gady.

Od redakcji.

Numer niniejszy ze względów technicznych ukazuje się z pewnem opóźnieniem i następne będą wychodzić zawsze w połowie każdego miesiąca.

Redaktor odpow. Pachol Ferdynand Karwina. — Wydawca: Zarząd Główny Stow. „Siła" w Czechosłowacji. — Czcionkami Ludowej Drukarni we Frysztacie.—Używanie zn. gazet. pozwolono rozporz. dyrekcji poczt i telegr. w Opawie l. 43.423-III-31 z dnia 16. IX. 1931.